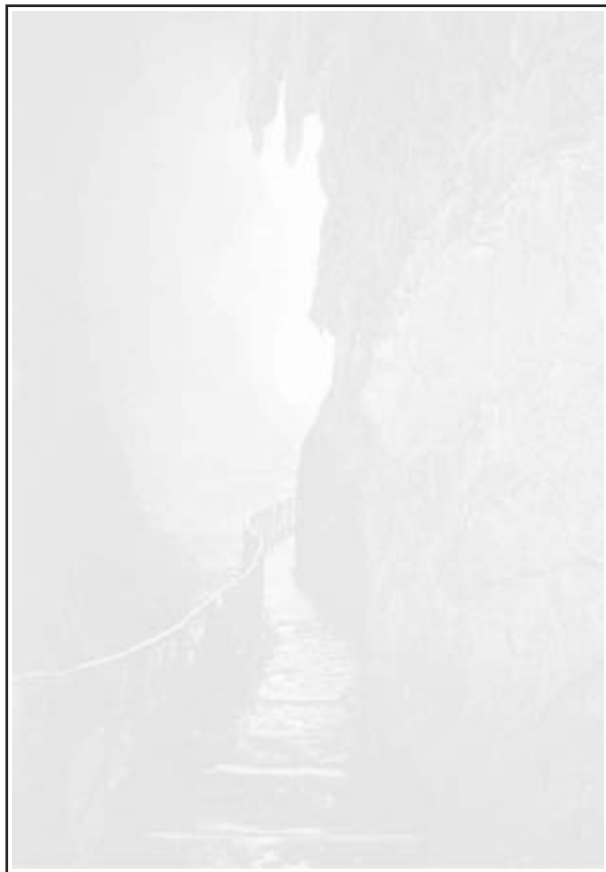


Drogi dojścia do Boga



ks. Ryszard Myśliwiec SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2009

© Wydawnictwo WAM, 2009

© ks. Ryszard Myśliwiec SJ

Korekta
Barbara Cabała

Na okładce
Wyjście z groty „Iris”
na terenie Monasterio de Piedra w środkowej Hiszpanii

Przygotowanie okładki do druku
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-314-2

NIHIL OBSTAT. Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Wojciech Ziółek SJ, prowincjał, Kraków, 4 lipca 2008 r., l.dz. 164/08.

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 012 62 93 200 • faks 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • faks 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

wydawnictwowam.pl

SPIS TREŚCI

| | | |
|--|-----|----|
| WSTĘP. | 9 | |
| Rozdział I | | |
| FAKTY: PRZEKONANIE LUDZKOŚCI NA PRZESTRZENI WIEKÓW O ISTNIENIU BOGA | | 11 |
| Prehistoria | 11 | |
| Starożytność | 18 | |
| Średniowiecze | 31 | |
| Czasy nowożytne | 32 | |
| Najwięksi uczeni trzech ostatnich wieków: XVIII, XIX i XX. | 35 | |
| Rozdział II | | |
| CO NAM MÓWIĄ NA TEMAT BOGA I RELIGII LUDZIE SPOZA KOŚCIOŁA | | 43 |
| Ateiści | 43 | |
| Uczeni opierający swe wypowiedzi tylko na własnych przekonaniach filozoficznych | 45 | |
| Ateiści nawróceni | 47 | |
| Rozdział III | | |
| NAUKA KOŚCIOŁA O SPOSOBIE, W JAKI CZŁOWIEK POZNAJE BOGA | | 56 |
| Podstawy ludzkiego poznania | 56 | |
| Proces poznania Boga | 60 | |
| Rozdział IV | | |
| MOŻLIWOŚĆ ISTNIENIA BOGA | | 64 |
| Dlaczego nie da się udowodnić, że Boga nie ma? | 64 | |
| Co wynika z możliwości istnienia Boga | 70 | |
| Rozdział V | | |
| POSZUKIWANIE I SPOSOBY POZNANIA BOGA | | 77 |
| Znaki | 78 | |
| Filozoficzne dowody na istnienie Boga | 104 | |

| | |
|---|-----|
| Rozdział VI | |
| WIEDZA O BOGU A WIARA W BOGA. | |
| KONSEKWENCJE PRAWDOPODOBIENSTWA | |
| ISTNIENIA BOGA | 114 |
| | |
| Rozdział VII | |
| WIARA, CZYLI OSOBISTE ZAPOZNANIE SIĘ Z BOGIEM | |
| I MIŁOSNE WSPÓŁŻYCIE Z NIM | 126 |
| ZAKOŃCZENIE | 135 |
| ANEKS | 141 |
| BIBLIOGRAFIA | 146 |

WSTĘP

W dzisiejszym świecie panuje wielki głód Boga.

MATKA TERESA Z KALKUTY¹

Zadaniem moim jest wykazać, że naturalnym owocem rozumu i uczciwości człowieka jest wiara w Boga. Brak wiary jest skutkiem braku jednego lub drugiego; przede wszystkim uczciwości. Postaram się to wykazać dopiero pod koniec wykładów. Uważam, że najlepszym punktem wyjścia będzie przedstawienie faktów, czyli niezbitych prawd, znanych powszechnie wszystkim uczonym etnologom i religioznawcom. Chociaż te fakty w świecie nauki, wśród prawdziwych uczonych nie podlegają żadnej dyskusji ani nie budzą wątpliwości, to jednak ogólnie są mało znane i dla wielu ludzi są zaskoczeniem, niespodzianką, a wśród niektórych wywołują nawet zdziwienie i niedowierzanie.

Z prawdziwą pomocą przychodzą nam tutaj uczeni niewierzący, ateści, a w każdym razie uczeni, którzy nie mają nic wspólnego z Kościołem i nie działają naukowo z inspiracji Kościoła. Tacy uczeni nawet dla wielu katolików są jakoś bardziej wiarygodni. Dlatego

¹ Matka Teresa z Kalkuty (1998) *Myśli*, s. 23.

ich wypowiedzi uważam za cenne, godne uwagi i tutaj je zamieszczam.

Przedstawię tu w ogólnych zarysach, w sposób jak najbardziej przystępny, naukę Kościoła dotyczącą sposobu poznania, w tym także poznania Boga.

Prawdziwych ateistów, czyli ludzi przekonanych, że Boga nie ma, jest na świecie bardzo mało, bo zaledwie 2,5%. Postaram się wytłumaczyć, dlaczego tak jest.

Następnie rozważymy tu sobie treść dwóch słów, których używamy na co dzień bardzo często: słowa „możliwość” i słowa „prawdopodobieństwo”. Zwrócimy uwagę na to, czym one się od siebie różnią, jak one się mają w stosunku do istnienia Boga – i wyciągniemy z tego odpowiednie wnioski i konsekwencje.

Rozważymy też, czym się różni wiedza o Bogu od wiary w Boga. Na końcu zwrócimy uwagę na to, że w żaden sposób nie da się nikogo nakłonić ani zmusić do wiary w Boga, bo wiara w Boga może się zrodzić tylko w pełnej wolności, podobnie jak miłość.

Rozdział I

FAKTY: PRZEKONANIE LUDZKOŚCI NA PRZESTRZENI WIEKÓW O ISTNIENIU BOGA

PREHISTORIA

Nie da się naukowo udowodnić, że w historii ludzkości istniało jakieś stadium przedreligijne (jak chcieliby marksiści). Paleolit uchodzi za pierwszy etap rozwoju kultury ludzkiej – 8 tys. lat przed Chrystusem. Cechują go prymitywne narzędzia i umiejętność rozniecania ognia. Przy najstarszych szkieletach ludzkich znaleziono ślady obrzędów pogrzebowych, czyli wiary w życie pozagrobowe¹. Godna jest też uwagi wiadomość podana przez Polskie Radio 5 I 1993 r., że w Badenii-Wirtembergii (Niemcy) odkryto małą figurkę, pochodzącą sprzed 38 tys. lat. Najważniejsze jest to, że ta figurka przedstawia postać ludzką w pozycji klęczącej z rękami wzniesionymi do modlitwy.

W kopalniach węgla kamiennego przy odłupywaniu ściany węgla napotyka się czasem skamieniałe rośliny: korzenie, łodygi, liście. Dzięki temu moż-

¹ Granat W. (1968) Teodycea, s. 44.

na poznać, jakie rośliny rosły wtedy, gdy ten węgiel był żywym lasem. Podobnie jest i w życiu ludzkości. Jeszcze dzisiaj napotykamy takie zastygłe formy życia ludzkiego sprzed tysięcy lat. Są nimi wprawdzie wymierające już, ale jeszcze istniejące plemiona, które na przestrzeni wieków wcale nie zmieniły sposobu swego życia. Nie utrzymują kontaktu ze światem cywilizowanym, nie znają pisma, niektóre, jak np. Pigmeje, nie mają osiadłego trybu życia, lecz stale wędrują, więc nie mają domów, nie kopią studni, nie uprawiają ziemi, nie sadzą, nie sieją. Żyją z tego, co im daje las. Używając bardzo prymitywnych narzędzi chwytają małe zwierzęta, ptaki i łowią ryby. Nie mają żadnej organizacji szczepowej, żyją rodzinami.

Skoro te ludy nie przyjęły od świata cywilizowanego tego, co najpotrzebniejsze na co dzień, tj. narzędzi pracy i nowszych, wygodniejszych form życia, lecz żyją tylko tym, co w tradycji przejęły od swoich przodków, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że tym bardziej nie przyjęły jakiegoś nowego światopoglądu i wierzeń religijnych. Dlatego słusznie uważane są za „zastygłe i skamieniałe” formy życia ludów sprzed tysięcy lat. Dlatego badając przekonania i wierzenia religijne tych ludów, można z dużym prawdopodobieństwem poznać wierzenia ludów pierwotnych, żyjących tysiące lat temu. Wyników tych badań dostarczają nam uczeni etnologowie i religioznawcy, którzy życie swoje poświęcili badaniom tych ludów. Za najwybitniejszych z tych uczonych uchodzą na świecie: Wilhelm Schmidt, Mircea Eliade i Paul

Schebesta. Oto wyniki ich badań: **Religijność ludów pierwotnych jest naukowo udowodniona.**

Wilhelm Schmidt (1868-1954), niemiecki etnolog i religioznawca, działający w Szwajcarii, badacz ludów Azji, Ameryki i Afryki; twórca szkoły kulturowo-historycznej, głoszącej pramonoteizm. W swej książce pt. „Der Ursprung der Gottesidee” w tomie VI, s. 389, pisze: „Z tego cośmy spostrzegli w zakresie monoteistycznej religijności w najstarszych pierwotnych kulturach, wynika bez wątpienia, że we wspólnej religii znajdującej się u podstaw wszystkich późniejszych, znajduje się wiara, posłuszeństwo i cześć dla wielkiej i potężnej Najwyższej Istoty”². Schmidt całe to wielotomowe dzieło napisał na podstawie olbrzymiego materiału zebranego przeważnie przez samego siebie³.

Mircea Eliade (1907-1986), uczony rumuński, światowej sławy etnolog – religioznawca, prof. uniwersytetu w Chicago. W swej książce pt. „Traité d’histoire des religions” (Rozprawa o historii religii), Paris 1959, s. 47, pisze: „Ponad wszelką wątpliwość należy przyjąć prawie powszechność wierzeń w Byt Niebiański, Stwórcę świata, który obdarzony jest mądrością, zna przyszłość i od Niego pochodzą normy moralne” (czyli zasady uczciwości). Mircea Eliade w swoim dziele pt. „Historia wierzeń i idei religijnych” (tłum. z franc.) Warszawa 1988, s. 8, pisze: „Dane z prehistorii (okres 400 tys. do 10 tys. lat przed Chr.) świadczą, że człowiek przeszłości był istotą religijną”. Potwierdzają to

² Schmidt W. (1926-1955) Der Ursprung der Gottesidee.

³ Granat W. (1968) Teodycea, s. 45-46.

szczątki ludzkie ukazujące sposób, w jaki człowiek pierwotny grzebał swoich zmarłych. Ułożenie ciała ludzkiego oraz pozostawione rzeczy codziennego użytku, składane zmarłym, zdradzają postawę religijną człowieka prehistorii⁴.

Świadectwem są też barwione kamienne płaskorzeźby i kościane figurki oraz bogato zdobione jaskinie z malowidłami ściennymi. Swoiste piękno tych jaskiń każe je nazywać świątyniami. Wielki archeolog francuski, badacz pradziejów H. Breuil na widok malowideł w jaskini w Lascaux zawołał: „To Kaplica Sykstyńska prehistorii!”⁵.

G. d’Aviella, prof. historii religii w Brukseli, wykazał zbieżność kultury materialnej dziś jeszcze żyjących ludów prymitywnych z kulturą człowieka prehistorii, którą poznajemy na podstawie dostępnych nam wykopalisk. Podobieństwo kultury materialnej, zdaniem tego uczonego, świadczy o identyczności kultury duchowej. Pojęcie więc świata, które posiadają współczesne nam prymitywne ludy, można zdaniem G. d’Avielli przypisać również ludziom prehistorii, np. sposób grzebania zmarłych, malowidła rytualne dzisiejszych ludów prymitywnych są podobne do tych z czasów człowieka prehistorii. Dlatego pojęcia religijne związane z tymi czynnościami występujące u człowieka prymitywnego żyjącego dziś można przypisać człowiekowi przeszłości⁶.

⁴ Szydelski S. (1916) *Studia nad początkami religii*; Loth E. (1953) *Człowiek przeszłości*; Leroi-Gourhan A. (1966) *Religie prehistoryczne*.

⁵ Estreicher K. (1977) *Historia sztuki w zarysie*, s. 46.

⁶ Kulisz J. (1995) *Wprowadzenie do teologii fundamentalnej*, s. 15.

Paul Schebesta (1896-1967), etnolog, religioznawca pochodzenia niemieckiego, badacz ludów pierwotnych azjatyckich i afrykańskich; najwybitniejszy znawca Pigmejów; przeciwnik ewolucjonizmu, rzecznik pramonoteizmu – pisze to samo, co W. Schmidt i Mircea Eliade. Jego najważniejsze dzieła to: „Menschengeschichte” i „Pygmäen”. Wszyscy badacze ludów afrykańskich twierdzą zgodnie, że „wszystkie religie afrykańskie uznają Najwyższego Boga, Stwórcę świata”.

Za etnologicznie najstarsze uważa się trzy grupy ludów, stanowiące trzy kręgi kultury najbardziej pierwotnej:

1. Krąg środkowy stanowią Pigmeje i Pigmoidzi Afryki i Azji.

2. Do kręgu kulturowego południowego zalicza się mieszkańców Ziemi Ognistej (Ameryki Południowej) i plemię Kurnai w Australii.

3. Krąg północny stanowią niektóre ludy północnej Ameryki, Europy i Azji łącznie z Sachalinem.

Mieszkańcy wszystkich tych trzech najstarszych kręgów kulturowych uznają Istotę Najwyższą, która nie ma początku ani końca, tzn. nigdy się nie urodziła i nie podlega śmierci; jest Stwórcą całego świata, dała ludziom przykazania jako zasady uczciwego życia; gniewa się, jeśli człowiek je przekracza.

Jeśli kogoś interesują szczegóły, to dla przykładu mogę wymienić kilkanaście tych ludów pierwotnych:

Pigmeje – środk. Afryka, Melanezja i Wyspy Sundajskie; jest ich około 113 tys.; stale wędrują i zbierają. Tylko parę dni przebywają na tym samym miej-

scu. Cechuje ich monogamia (jednożeństwo) i wiara w jednego Boga,

Szczepy Bantu – środk. i pld. Afryka; około 65 milionów,

Buszmeni – Afryka Południowa; żyją rodzinami w monogamii; rozwinięte życie duchowe,

Hotentoci – płn. i płn.-zach. Afryka; około 50 tys.,

Negryci i Negrytosi – pld.-wsch. Azja, Filipiny, Andamany, Płw. Malajski, Nowa Gwinea; tryb życia koczowniczy,

Andamanie – wymierająca rdzenna ludność wysp Andamanów (Ocean Indyjski). Jest ich jeszcze około 1000. Tryb życia koczowniczy; zbieractwo; nazywają Boga „Paluga”,

Indianie Ziemi Ognistej (Ameryka Południowa),

Plemię Kurnai – Australia,

Indianie Ameryki Północnej,

Eskimosi na Alasce,

Lapończycy – Skandynawia Północna,

Estowie,

Finowie,

Nieńcy = Samojedzi (Syberia – Obwód Nowosybirski i Krasnojarski),

Czeremisi, tzn. Maryjczycy (środkowe dorzecze Wołgi). Jest ich około 500 tys.

Wszystkie te wymienione ludy mają w swojej przekazywanej od wieków tradycji rodowej głębokie prze-

konanie o istnieniu jedyne­go Boga, Stwórcy świata, twórcy i stróża moralności ludzkiej.

W całej Afryce 15% ludności wyznaje chrześcijaństwo; 15% – islam, a pozostałe 70% – animizm, czyli pierwotne wierzenia naturalne. Wyznawcy tych wierzeń pierwotnych w całej Afryce wierzą w Istotę Najwyższą, Stwórcę świata, a prócz tego wierzą w różne bóstwa – duchy stworzone, które mogą człowiekowi pomagać w komunikowaniu się z Istotą Najwyższą. Tym bóstwom stworzonym przypisują właściwości naszych aniołów. Ponieważ jednak nadają im tę samą nazwę, co Istocie Najwyższej (Bóg), dla niewtajemniczonych i nieobeznanych z tą sprawą jest to powodem nieporozumień i fałszywych sądów, jakoby uznawali oni istnienie wielu bogów (tej samej natury), czyli wielobóstwo.